

Właściciel wezwany do odbioru

Data publikacji: 24.08.2010 9:20

□

Pojazdów porzuconych, albo wskazujących na porzucenie jest dużo. W większości przypadków udaje się odnaleźć właściciela, który w efekcie wezwania zajmuje się dalej pojazdem. Nie zawsze jednak sytuację da się rozwiązać polubownie.

Tak było w przypadku pojazdu marki Volkswagen Passat, który został usunięty 5 lipca 2009 roku z ulicy Hajduka w Cieszynie dlatego, że jego stan wskazywał, iż był nie używany od dłuższego czasu (wybita szyba w lewych tylnych drzwiach, poobijane całe nadwozie). Po usunięciu na parking strzeżony właściciel pojazdu został wezwany do jego odbioru i pouczony o skutkach jego nieodebrania.

- Sprawa jest o tyle ciekawa i nietypowa, że właściciel pojazdu jest znany, ale z góry zapowiedział, że „jeśli chcemy wyciągnąć od niego koszty wszystkich czynności, to musimy podać go do sądu” – wyjaśnia Włodzimierz Cybulski zastępca burmistrza.

Zgodnie z ustawą pojazd pozostawiony na drodze może zostać usunięty przez Straż Miejską lub Policję jeżeli nie posiada tablic rejestracyjnych lub stan jego wskazuje na to, że nie jest używany. Usunięty pojazd umieszcza się na wyznaczonym parkingu strzeżonym. Jeżeli nie zostanie on odebrany z parkingu przez osobę uprawnioną w terminie 6 miesięcy od dnia usunięcia, uznaje się go za porzucony z zamiarem wyzbycia się i z mocy ustawy przechodzi na własność gminy.

Wskazany 6-miesięczny termin parkowania pojazdu upłynął 6 stycznia tego roku i nikt auta do tego dnia nie odebrał, o czym został powiadomiony Burmistrz Miasta. Wraz z upływem terminu zgodnie z treścią ustawy pojazd stanowi własność Gminy Cieszyn. Przedsiębiorca, który usuwał i przechowywał pojazd, wystąpił o zwrot poniesionych kosztów.

- Dobra marka pojazdu – przyznaje zastępca burmistrza- **trochę gorzej jest ze stanem pojazdu i wiekiem. Trzeba oddać go na złom i tym musi zająć się gmina. Może to jednak nastąpić dopiero wtedy, kiedy Rada podejmie uchwałę, że gmina przejmuje pojazd.**

(bsk)